Ner 127. ROK 1836. PONIEDZIAŁEK 6 CZERWCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiace Złp. 10. miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE. Jutro Norberta Opata.

IMIONA SŁAWIANSKIE. Jutro Wisław.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne.

Dzień godzina	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
4 7	27" 2''' 925	† 12°, 4	4''', 50	Wschodni słaby	Pochmurno	
12	2, 663	† 17, 6	4, 35	Pn. Zachodni słaby	Chmury	
3	2, 378	† 18, 5	4, 18	Południowy słaby	,,	Deszcz — Grzmot
9	2, 377	† 11, 6	4. 58	Zachodni słaby	Pochmurno	,, ,,
5 7	2, 540	† 12, 2	4, 51	Zachodni słaby	Chmury	O godz. 5 deszcz
12	2, 348	† 15, 0	4, 87	,, ,,	Pochmurno	Deszcz — Grzmot
3	2, 039	† 16, 1	4, 43	,, ,,	,,	Deszcz
9	2. 131	† 11, 2	4, 65	Żaden	,,	,,

Część Urzędowa.

Nro. 1940.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznej wiadomości, iż w skutek uchwały Senatu Rządzącego z d. 20 maja r. b. do Nr. 2901 D. G. S. zapadłej, odbędzie się w biórze Wydziału Dochodów publicznych dnia 7 czerwca r. b. w godzinach raunych publiczua licytacya na sprzedaż kruszcu ołowianego centuarów 358, funtów 72 wagi Berlińskiej, w składach góruiczych w Jaworznie znajdującego się. Cena do pierwszego wywołania złp. 14 za centnar Berlińskiej wagi ustanawia się, za całość zaś w kwocie złp. 5021 gr. 5. Chęć licytowania mający złożą na *vadium* jednę dziesiątą część ceny powyższej, to jest złp. 503. — Kto się utrzyma przy kupnie pomienionego kruszcu, zapłaci do Kassy Głównej summę z licytacyi wynikłą, do której złożone *vadium* przyjętém mu zostanie, poczém Inspektorat Górniczy otrzyma polecenie, wydania na rzecz nabywcy zakupionej partyi tegoż kruszcu ołowianego, ze składów górniczych Jaworznickich.

Kraków dnia 27 maja 1836 r.

X. Bystrzonowski.

(3r.) Za Sekretarza, *Białecki.*

— Wiedeń 21 Maja. —

N. Cesarz Ferdynand raczył mianować członkami rady stanu i ministrów arcyxięcia Franciszka Karola brata i arcyxięcia Ludwika, co z powszechném przyjęto zadowoleniem, gdyż powyższe rady odbywają się zwykle pod przewodnictwem monarchy.

Karol X przybył z licznym orszakiem do Karlsbadu, z kąd już nie wróci do Pragi; miéjsce przyszłego pobytu dotąd nie wiadome. Król Otto jest tu spodziewany.

Żegluga na Dunaju upowszechniła się tak dalece, że z Wiédnia do Pesztu mało kto jedzie lądem, przezco oberżyści znacznie upadają; cóż dopiéro poczną, gdy koleje żelazne będą pozaprowadzane i zastąpią furmanów stanowiących główny dochód oberżystów? Korzyści z tąd dla ogółu są tak wielkie, że ten małoznaczący uszczerbek w dochodach pojedynczych przedsiębierców nic nie stanowi. G. P. S.

— *Poznań* 25 *Maja*. —

W ciągu roku 1835, w ztanie cywilnéj i wojskowéj ludności departamentu Poznańskiego, zaślubiło się par 697; urodziło się 29,954 dzieci; umarło 20,930 osób, a zatém urodziło się więcéj jak umarło 9025 osób. Z porównania do roku 1834 okazuje się, iż 1835 roku, 569 małżeństw mniéj zawarto, 2152 dzieci mniéj się urodziło i 2567 osób mniéj umarło jak w 1834 roku. Z narodzonych było 15,330 chłopców, a 14,624 dziéwcząt, między któremi 18 bliźniąt i 3 trójniąt.

— *Z Londynu* 21 *Maja*. —

Lord Melbourne wyjeżdżał wczoraj pierwszy raz po swoiém wyzdrowieniu. — Parlament odroczył się do d. 30 maja.

Gazeta dworska donosi o mianowaniu pana Samuela Gardner, angielskim konsulem w Jassach.

Dla pokazania jaka to jest mniemana spokojność w Irlandyi, donosi *Times*, że od czasu jak wyjechał lord Mulgrave z Dublina, sądy tamtejsze wydały już 9 odezw z powodu popełnionych gwałtów, naznaczając 390 funt. szt. nagrody za odkrycie sprawców.

Według doniesień z Mexyku, obrano pana Jose Juste Carro, ministra sprawiedliwości, wice-prezydentem na miejsce zmarłego jenerała Barragan, tak w senacie jak i w izbie reprezentantów. Do jenerała Santany posłano depesze dla zapewnienia go, że w nieobecności jego spokojność utrzymana będzie; może więc śmiało całe swoje siły przeciwko Texianom obrócić. G. C. W.

Xiąże Kapuy zaślubił nakoniec pannę Smith według obrządku kościoła protestanckiego, pomimo powtórnéj protestacyi posła neapolitańskiego.

W Irlandyi robią wszędzie wielkie przygotowania do wywalczenia nowéj reformy municypalnéj.

— *Z Paryża* 21 *Maja*. —

W izbie deputowanych, która zajmuje się teraz rozprawami nad budżetem, mówiono wczoraj o depeszy telegraficznéj z Talonu, donoszącéj, że dowodzący w Oran jenerał Arlanges, żądał jak najspieszniejszéj pomocy. Ta wiadomość stała się powodem twierdzeń rozmaitych; mówiono nawet, że Arabowie otoczyli ze wszystkich stron rzeczonego jenerała, który z całym korpusem swoim 3000 ludzi wynoszącym, w przykrem znajduje się położeniu. Marszałek Clauzel starał się natomiast zaspokoić kolegów swoich, zapewniając, że o jenerała Arlanges nie można miéć najmniejszéj obawy, stoi albowiem w oszańcowanym obozie przy ujsciu rzeki Tafna, a Arabowie po obu brzegach zamieszkali, więcéj nad 8 do 10 tysięcy bitnych wystawić nie są w stanie, prócz tego jest obóz broniony armatami polowemi i leży pod zasłoną dział 24 funtowych na wyspie Bachgom umieszczonych. Na żywności nie może mu brakować mając bowiem związek z morzem i okręt parowy do swego rozporządzenia, wszytkie potrzeby w krótkim czasie otrzymywać może. Takie są wyjaśnienia marszałka Clauzel. Z resztą, zaledwie rząd otrzymał wezwanie jenerała Arlanges, posłał natychmiast przez telegrafy rozkaz do Tulonu, ażeby bez żadnéj odwłoki wojsko do Oran wysłano. Dziś rano pojechał do Tulonu adjutant ministra wojny; powiózł on depesze do jenerała Arlanges w Oranie. G. C. W.

Zaciąg ochotników do legii cudzoziemskiéj postępuje z pospiechem. Piérwszy batalion w Pau już jest uzupełniony i liczy 2000 ludzi. Rząd francuzki nakazał organizować 6 takich batalionów.

— *Dnia* 24 *Maja*. —

Przybywszy do zamku Valençay xiąże Talleyrand miał niebezpiecznie zachorować.

Według *Monitora* wojskom algierskim nie najlepiéj powodzi się; niektóre pokolenia arabskie zagrażają ciągle napadami i tamują kolonizowanie zajętych już okolic przez Francuzów. G. P. S.

— *Z Hagi* 20 *Maja.* —

Od 12 do 17 przyszłego miesiąca, będą obchodzić w Utrechcie dwóchsetną rocznicę założenia tamtejszego uniwersytetu.

W Amszterdamie uwięziono kilka osób, które trudniły się obrzynaniem pieniędzy, a mianowicie dukatów. G. C. W.

— *Bruxella* 20 *Maja.* —

W kopalni węgli w Mons, przez nagły napływ wody utopiło się do 40 osób; 13 ocaliło się przez spieszne opuszczenie kopalni. Nieszczęście to przypisać należy zaniedbaniu zbadania nowéj massy węgli przed kopaniem jéj według zachowywanych prawideł ostrożności.

— *Z Lisbony* 13 *Maja.* —

Królowa wraz z swoim dostojnym małżonkiem, dali wielką ucztę dla oficerów gwardyi narodowéj. Dekret, na mocy którego królowa mianowała xięcia Ferdynanda naczelnym wodzem siły zbrojnéj, był od publiczności z wielkiém czytany zadowoleniem; zachodzi tylko pytanie, co na to powiedzą Kortezy zwołane na 29 maja. — Marszałek Saldanha został adjutantem nowego wodza naczelnego wojsk portugalskich. Rząd zaprowadza jak największą oszczędność w wydatkach. Dla téj przyczyny przy wszystkich dworach, wyjąwszy angielskim, mają być utrzymywani tylko ajenci dyplomatyczni. — Tak w stolicy jak i w prowincyach największa panuje spokojność. Nowe ministeryum stara się naprawiać błędy swoich poprzedników, znosząc różne rozporządzenia tamujące przemysł i zarobkowanie niższéj klassy mieszkańców.

— *Dnia* 20 *Maja.* —

W skutku pogłoski że Don Miguel w Genewie wsiadł na okręt ażeby w Algarbii wylądować, wyprawiono tam 3 okręty wojenne, portugalski, angielski i francuzki.

Jedna z gazet lisbońskich, któréj redaktor doznawał od Jana VI i od Don Pedra wiele względów, odważyła się nazwać królowę kreolką, co jéj stronnictwo mocno obeszło. G. P. S.

— *Od granic Serbskich* 20 *Maja.* —

Wezyr Bośnii doniósł xięciu Miłoszowi, że niespokojności kraju powierzonego jego zarządowi, uważać można za skończone, i że głową ręczy za zupełne uspokojenie téj prowincyi wraz z Hercogowiną!!

— *Ateny* 20 *Kwietnia.* —

Król Otto odbędzie podróż do Ankony na parowéj fregacie »Medea«. Grecy spodziewają się, że po jego powrocie będą oglądać królowę. Król bawarski zaliczył greckiemu 6 milionów drachm, ażeby rządy jego nie doznawały tamowania w reformach odradzającego się kraju. Od ostatniego pokonania powstańców, panuje wszędzie spokojność.

— *Malta* 27 *Maja.* —

Przybyli tu 3 xiążęta perscy w towarzystwie sekretarza i tłómacza; zamiarem ich jest zwiedzić Europę, a mianowicie Anglią, któréj monarcha w ścisłych zostając stosunkach dobrego porozumienia z dworem Teherańskim, wspiéra teraźniéjszego szacha w przywróceniu spokojności i zaprowadzeniu potrzebnych reform w państwie Perskiém. Ci trzéj xiążęta są wnukami zmarłego szacha, a braćmi teraźniéjszego władcy. G. B. V.

ROZMAITOŚCI.

Z listu pisanego z Londynu do Lwowa umieszczamy niektóre szczegóły: «Dnia 16tego kwietnia o 1¾ z południa, po bardzo szczęśliwéj żegludze na statku parowym *Cruisidor*, wysiadł Karol Lipiński w Dowerze na brzég angielski. Dnia 17 rano przybył do Londynu, a dnia 20 otrzymał już od towarzystwa filharmonijnego zaszczytne zaproszenie, odegrania w tegoż sali dnia 25 koncertu, którego próba odbyła się dnia 23go w obecności komitetu filharmonijnego i licznego auditoryjum, a któ-

ryto koncert tak pod względem kompozycyi, jak i wykonania wymaganiu obecnych, jak się zdawało, zadość uczynił. — Przy popisie dnia 25 powiększał się stopniowo oklask za każdą odegraną częścią, co dla pana Lipińskiego tém pochlebniéjszém było, że Lipiński jeszcze nikogo z publiczności nie znał. Czém się tylko Europa poszczycić mogła, zebrało się tu na teraźniéjszą porę koncertową; jest tu liczba nie mała artystów bądź głosem, bądź na instrumentach popisujących się. Dni na koncerty przeznaczone były już przed przyjazdem Lipińskiego, aż do ostatniego lipca rozdane, uwiadomienia zaś na dwa miesięce wprzód po murach poprzybijane, i po sklepach muzycznych poroznoszone; wyznaczono więc Lipińskiemu dzień 1go czerwca, któryto dzień właśnie porę koncertową kończy. W przeciągu tego czasu dają tu wielkie oratoryje; Lipiński był dotąd na dwóch tylko obecnym: na oratoryjum *Israel w Egipcie*, i *Messias*, oratoryjum Händla, przez 600 muzyków i śpiewaków, wykonane w ogromnéj sali, w któréj nad orkiestrą są przepyszne organy; nie można sobie łatwo wyobrazić tego religijnego wrażenia, jakie ta potężna i zadziwiająca muzyka wywiéra na publiczność najdobrańszą, która się jéj z prawdziwą pobożnością przysłuchiwa.«

Wypis z gazety *Times* z dnia 26 kwietnia 1836. (*Philharmonii seciety*): »Na danym dnia wczorajszego filharmonijnym koncercie wystąpił, po raz piérwszy w tym kraju, znakomitéj sławy artysta; byłto Karol Lipiński, który, grając koncert na skrzypcach, okazał się zupełnie godnym jéj wielkiéj wziętości, jaką na stałym lądzie ma już od dawna. — Mówiąc prawdę, rzadko nam się kiedy zdarzyło to szczęście słyszeć większego na tym instrumencie mistrza, nad pana Lipińskiego. Styl jego jest rodzimego charakteru, śmiały i urozmaicony, pełen zgódno-dźwięcznych, misternie dobranych kontrastów; co sprawia, że jego gra w nieustannéj uwadze trzymając słuchacza, ani mu na chwilę odpocząć nie daje; czego zwykle inni artyści czynić zaniedbują, i o tak zaletną przymiotowość postarać się nie umieją, przezco samo ich gra staje się jednotonną, nudną, usypiającą. Pod tym względem, ze wszystkich wirtuozów, których słyszeliśmy na tym instrumencie, żaden się tak bardzo nie zbliżył do gry Paganiniego, jak pan Lipiński. Czystość i wyrazistość przechodów jego (*pasażów*) jest nader pociągająca, a dźwięk podwójnych tonów (*doppelgriffe*) wysokiego skutku. Używa on ich nie tylko przypadkowo, ale umie wieść je dowolnie koleją przez długi nót szereg, tak czysto i tak doskonale wykończono, że się zdaje, jakby grał na dwóch razem instrumentach. — Za podziwnie piękny mieliśmy jego ruch wolny, ale jego *alegro* było równie wa względzie wynalazku, jak i wykonania, daleko piękniejsze i więcéj energijne. Ten serdeczny poklask, który pan Lipiński jako dowód pochwały po skończonym koncercie przez auditoryjum diletantów odebrał, nie pozostawił żadnéj wątpliwości, iż ma wszelkie i słuszne prawo w sztuce swojéj, na stopniu najwyższym być umieszczonym; nie można albowiem temu zaprzeczyć, że jest równie głębokim muzykiem, jak i ukończonym artystą.« R. L.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 5 do dnia 6 Czerwca.

Lipińska Józ., Nowosielski, Trzetrzewinski Stan., Dobiecki Józ., Kubiczkowa Marya, Zagórski, Stadnicki Józ., Rotkiewicz, Gałkowska Agneszka, Breitenwald, Dąmbski Karol, Rozepski Michał, Jankowski Michał, Średnicki Ludwik, z Polski.

Wyjechali z Krakowa.

Strusińska Józefa, Morsztyn Jan, Herdina Ludwik, Czyżewski, do Galicyi.

Doniesienia.

Kocz do sprzedania nie nowy, lecz w dobrym stanie, znajduje się u pana Stiller siodlarza przy Długiéj ulicy pod liczbą 88.

Potrzebujący metra języka francuzkiego, raczą zgłosić się pod Nr. 27½ przy ulicy Gołębiéj.

Młodzian pewien wzorowych obyczajów, opatrzony najlepszemi świadectwy, posiadający oraz szczególniejszą zręczność w kaligrafii, życzy sobie wejść w obowiązki pisarza kancellaryjnego. Wiadomość w Redakcyi Gazety Krak.